

Pierwsze spółdzielnie socjalne przymierzają się do konkurowania ze „zwykłymi” firmami

Szkoła przedsiębiorczości

ZABRZE, GLIWICE

Na naszym terenie zaczyna powstawać pierwsze spółdzielnie socjalne, a w ich zakładaniu pomagają specjaliści z zabrzańskiego Stowarzyszenia Współpracy Regionalnej. W ramach „Wirtualnego Inkubatora Gospodarki Społecznej - modelu funkcjonowania w sieci współpracy” wspierane są konkretne pomysły na działalność gospodarczą wysuwane przez osoby bezrobotne lub dyskryminowane na rynku pracy. W Gliwicach powstaje spółdzielnia socjalna opiekunek, spółdzielnia świadcząca usługi remontowo-budowlane oraz zajmująca się przetwórstwem i dystrybucją ekologicznej żywności.

- Stopujemy pomysły wymagające zbyt dużego wkładu finansowego. Zachęcamy, by zakładać firmy świadczące działalność usługową, jednak zainteresowani nie muszą mieć gotowego projektu działalności - mówi Sebastian Tiebler, kierownik Wirtualnego Inkubatora Gospodarki Społecznej. - W ramach inkubatora odbywają się szkolenia, można zatem uzupełnić swoje kwalifikacje. Prowadzimy też



Przyszli członkowie spółdzielni remontowo-budowlanej: Ireneusz Pawełek, Reinhold Stawinoga i Jarosław Bartodziej.

doradztwo. Pomagamy znaleźć zlecenia, prowadzić księgowość i opiniować umowy. Opiekujemy się spółdzielnią, oczywiście pod warunkiem, że jej członkowie tego chcą.

Spółdzielnie socjalne w innych krajach funkcjonujące od dawna, w Polsce są na etapie tworzenia. Są one szansą na wyjście z zawodowego niebytu dla osób długotrwale bez-

robotnych czy też, zdaniem pracodawców, za starych. W spółdzielnie socjalną mogą się też angażować niepełnosprawni lub bezdomni. Każdy członek spółdzielni jest jej współwłaścicielem. Jego obowiązkiem jest aktywne poszukiwanie zleceń na potrzeby spółdzielni. Obowiązuje w niej kodeks pracy. Spółdzielnia to szkoła przedsiębiorczości i za-

rządzenia, ale jej główną rolą jest m.in. zapewnienie wysokiej jakości usług i dostosowanie ich do wymagań klientów, produkcja poszukiwanych na rynku produktów, lepsza pozycja przy składaniu ofert w ramach zamówień publicznych. Liczba osób zainteresowanych założeniem spółdzielni nie może być mniejsza niż 5 i przekroczyć 50. Założyciele otrzymują wsparcie z Funduszu Pracy - do 300 proc. przeciętnego wynagrodzenia (brutto), natomiast przystępujący do istniejącej spółdzielni - do 200 proc.

- Jako WIGS pieniądze dla bezrobotnych nie mamy. Pochodzą one z instytucji, z którymi współpracujemy - dodaje Sebastian Tiebler. - Projekt ten potrwa do końca marca 2008 roku i finansowany jest przez Europejski Fundusz Społeczny w ramach Programu Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL.

Osoby zainteresowane stworzeniem spółdzielni socjalnych, mogą kierować wszelkie pytania do biura WISP: ul. Marii Skłodowskiej-Curie 34, 41-819 Zabrze, tel. (032) 273-26-62, fax (032) 376-75-66, www.swr.pl/wisp, e-mail: wisp@swr.pl

JOANNA HELER

Dziennik

Śr. nakład 97444 egz.

Zasięg lokalny

